

Sygn. akt **VI RCa 107/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Pałka (spr.)
Sędziowie:	SO Lech Dłuski SR del. do SO Jolanta Dzitowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. A.**

przeciwko **W. A. (1)**

o alimenty

na skutek apelacji powoda P. A.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszczach

z dnia 26 lutego 2015 roku

w sprawie III RC 301/14

Oddała apelację.

VI RCa 107/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bartoszczach wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 roku zasądził od pozwanego W. A. (1) na rzecz powoda P. A. alimenty w kwocie po 500 złotych miesięcznie za okres od 12 listopada 2014 roku do 28 lutego 2015 roku i po 1000 złotych miesięcznie poczynając od 1 marca 2015 roku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj do kwoty po 1700 złotych od lipca 2014 roku. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2040 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych tytułem opłaty sądowej i wyrokowi, w części zasądzonej alimenty, nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił, że powód ukończył (...)lat i jest synem G. A.i pozwanego W. A. (1). Rodzice powoda pozostają w związku małżeńskim, ale nie zamieszkuje razem i prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. Powód jest studentem I rok studiów stacjonarnych w Akademii (...)w G.na Wydziale (...). Za wynajęcie mieszkania płaci on po 450 złotych miesięcznie oraz ponosi koszty utrzymania lokalu po około 150 złotych miesięcznie. Ponosi on także wydatki związane z wyżywieniem, zakupem podręczników, odzieży, przejazdami miejskimi środkami komunikacji i dojazdami do domu. Uczęszcza na dodatkowe zajęcia na basenie. Ponadto musiał zakupić obuwie sportowe. Jego matka w październiku 2014 roku na zakup odzieży sportowej dla syna wydała 680 złotych. Na drugim roku studiów będzie on miał obowiązkowy wyjazd na obóz narciarski, którego koszt w ubiegłym roku wyniósł 1.830 złotych. Jego matka kupiła mu nowy laptop wraz o oprogramowaniem systemu operacyjnego i opłaciła wydatki związane z kursem prawa jazdy, który aktualnie został przerwany. Powód jest zdrowy, chociaż co roku przechodzi obowiązkową konsultację laryngologiczną. W zeszłym roku miał wizytę u ortopedy, której koszt wyniósł 120 złotych. Wcześniej cała rodzina powoda co roku wyjeżdżała za granicę na narty i powód nadal chce korzystać z tego rodzaju wyjazdów i dlatego zakupił narty za 1.700 złotych

Pozwany pracuje jako nauczyciel w (...)w B.i zarabia tam około 3.100 złotych netto miesięcznie. Ponadto zatrudniony jest w (...)Ośrodku (...)na podstawie umów zleceń. Z tego tytułu w 2014 roku otrzymał on wynagrodzenie w łącznej kwocie 8.145 złotych brutto. Ponadto jako sędzia w (...)od października 2014 roku do lutego 2015 roku zarobił on 600 złotych. Ponadto pozwany uzyskuje dochody za sędziowanie meczów siatkówki, które nie są ewidencjonowane. Zamieszkuje on sam w mieszkaniu zakupionym w trakcie małżeństwa. Spłaca on kredyt mieszkaniowy zaciągnięty na remont tego mieszkania i pożyczkę w pracy po 700 – 800 złotych miesięcznie. Jego wydatki na mieszkanie, kredyt, energię elektryczną i telefon wynoszą łącznie 1.100 złotych miesięcznie. Pozwany był hospitalizowany z uwagi na zdiagnozowaną u niego sarkoidozę. Obecnie jest leczony w poradni pulmonologicznej w B.. Ma także problemy z nadciśnieniem oraz wykryto u niego torbiel na wątrobie Na leki wydaje miesięcznie 100 - 120 złotych. Poniósł on koszty w wysokości 1.100 złotych na okulary lecznicze. Zdiagnozowano także u niego refluks. Pozostaje także pod opieką poradni laryngologicznej. Na leczenie stomatologiczne przeznaczył w ostatnim okresie 200 złotych. Matka powoda zatrudniona jest w (...)w B.na stanowisku nauczyciela i zarabia tam 3.800 – 3.900 złotych netto miesięcznie. Za Internet płaci 87 zł miesięcznie. Ponosi ona koszty związane z utrzymaniem mieszkania w łącznej kwocie około 600 złotych miesięcznie. Pozwany od lipca do września 2014 roku na utrzymanie syna przeznaczał po 300 złotych miesięcznie. Od października 2014 roku do lutego 2015 roku na ten cel przeznaczał po 500 złotych miesięcznie.

W ocenie sądu I instancji powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Potrzeby powoda i koszty jego utrzymania są znaczne. Od października 2014 roku jest on studentem I roku (...) w G. w systemie studiów stacjonarne. Specyfika studiów powoda skutkuje koniecznością pokrycia również innych, których nie ponosi większość studentów, kosztów utrzymania a to przez zakup obuwia sportowego, odzieży sportowej, zapłaty za obowiązkowy obóz narciarski. Matka powoda pokryła wydatki związane z kursem prawa jazdy powoda. Powód jest w zasadzie zdrowy. Sąd I instancji uznał, że obowiązek alimentacyjny pozwanego powinien zostać ustalony na kwotę po 1.000 złotych miesięcznie, a kwota ta pozostaje w granicach możliwości płatniczych i zarobkowych pozwanego. Sąd ten nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia na rzecz powoda alimentów w wysokości po 1.700 złotych miesięcznie. Pozwany z własnych dochodów musi ponieść koszty swojego utrzymania Jego stałe miesięczne wydatki bez kosztów jego miesięcznego utrzymania wynoszą łącznie 1.100 złotych Ponadto musi ponosić dodatkowe koszty związane z pogorszeniem stanu jego zdrowia i potrzebą leczenia kilku schorzeń. Ustalając wysokość alimentów Sąd wziął pod uwagę również fakt, że obowiązek utrzymania powoda, który nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie spoczywa także na jego matce, której stałe wynagrodzenie jest minimalnie wyższe niż pozwanego. Kwota 1.000 złotych którą małożyć ojciec powoda pozwoli mu na zaspokojenie znacznej części potrzeb. Jeżeli jego matka wyłoży na ten sam cel zbliżoną kwotę, usprawiedliwione potrzeby studiującego powoda powinny zostać zaspokojone w pełni. Alimenty zostały zasądzone od dnia wniesienia pozwu, albowiem strona powodowa nie wykazała, aby istniały niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa. Ustalając obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec powoda na kwotę po 500 złotych miesięcznie za okres od 12 listopada 2014 roku do 28 lutego 2015 roku uwzględniono fakt, iż w tym okresie pozwanyłożył na utrzymanie syna po 500 złotych miesięcznie.

Apelację od tego wyroku złożył powód. Zarzucił on:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności sytuacji materialnej zainteresowanych stron, ich obecnych kosztów utrzymania oraz porównania tych parametrów, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia alimentów na rzecz powoda w niewystarczającej wysokości,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na dowolnym i niezasadnym przyjęciu, że pozwany winien łożyć alimenty na pełnoletniego syna w wysokości 1.000 złotych miesięcznie, pomimo, że prawidłowa analiza materiału dowodowego, w szczególności uzyskiwanych przez pozwanego dochodów, winna prowadzić do uwzględnienia powództwa w całości i w konsekwencji do zasądzenia alimentów w kwocie po 1.700 złotych miesięcznie.

W konsekwencji tych zarzutów wniósł on o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego alimentów po 1200 złotych miesięcznie za okres od 12 listopada 2014 roku do 28 lutego 2015 roku oraz w kwocie po 1.700 złotych miesięcznie od dnia 1 marca 2015 roku wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego wg. norm przepisanych, ewentualnie wg. spisu, jaki zostanie złożony na rozprawie apelacyjnej,
- zażądanie informacji o osiągniętych przez pozwanego dochodach za 2013 i 2014 rok i w 2015 wraz ze wszystkimi dodatkami, motywacyjnymi, stażowymi, za trudne warunki pracy oraz za godziny nadliczbowe i innymi składnikami wynagrodzenia ze szczególnym rozbiorem na poszczególne miesiące,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia stanu faktycznego i z tych ustaleń wyciągnął prawidłowe wnioski, a także dokonał należytej oceny prawnej poczynionych ustaleń faktycznych. W konsekwencji, sąd odwoławczy, dzieląc te ustalenia i ich ocenę prawną, przyjmuje je za własne.

Wbrew twierdzeniom apelacji wyjaśnione zostały wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zarówno w sferze dochodów pozwanego i matki powoda jak i w sferze usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda i innych okoliczności mających wpływ na te koszty, a to chociażby stanu zdrowia i powoda i pozwanego.

Sąd odwoławczy, na wniosek skarżącego, uzupełnił też postępowanie dowodowe o informację z urzędu skarbowego o dochodach strony pozwanej.

Już na wstępie rozważań zauważyć należy, że faktyczną podstawą żądania powoda były wyliczenia kosztów jego utrzymania dokonane przez matkę (k. 12 – 16 akt sprawy). Sąd I instancji ogólnie stwierdził, że potrzeby i koszty utrzymania powoda są znaczne i wskazał na elementy, które stanowią te potrzeby i koszty bez ich kwotowego wyliczenia. Przyznać trzeba rację skarżącemu, że jest to pewne uchybienie sądu lecz nie na tyle istotne, aby zachodziła konieczność korygowania zaskarżonego orzeczenia. Zasadnym jest więc dokonanie oceny przedstawionego wyliczenia. Oceny tej dokonać należy w oparciu o kryterium równiej stopy życiowej wszystkich członków rodziny i kryterium doświadczenia życiowego. W ocenie sądu odwoławczego brak jest rzeczywistych podstaw do podważania tego wyliczenia w części dotyczącej kosztów związanych z mieszkaniem powoda, które w skali miesięcznej wynoszą ponad 500 złotych, a także z ubezpieczeniem, komunikacją miejską, opłatami rekrutacyjnymi i innymi kosztami administracyjnymi związanymi z podjęciem studiów, wyjazdami do domu. Przeszacowane są natomiast w tym wyliczeniu koszty związane z wyżywieniem powoda, zwłaszcza w kontekście zakupu sprzętu gospodarstwa domowego

umożliwiającego samodzielne przygotowanie posiłków, a także koszty związane z nauką, odzieżą, rozrywką i wypoczynkiem. Tak więc usprawiedliwione koszty utrzymania powoda, a inne niż mieszkaniowe, w ocenie sądu odwoławczego, mieszczą się w kwocie 1500 złotych miesięcznie. Zatem całość wszystkich usprawiedliwionych kosztów związanych z utrzymaniem powoda wynosi łącznie około 2000 złotych. Ze względu na wiek powoda i jego społeczną dojrzałość, uprawnienie do jego alimentowania i obowiązek alimentacyjny ciążyący na jego rodzicach, nie może mieć formy osobistych starań o jego wychowanie. Zatem obecnie oboje rodzice są w równym stopniu zobowiązani do ponoszenia finansowych kosztów jego utrzymania, zwłaszcza w sytuacji, kiedy ich dochody są w podobnej wysokości. Skoro przyjęto, że całość kosztów potrzebnych powodowi do utrzymania wynosi 2000 złotych to każde rodziców powinno ponieść te koszty po połowie.

Co do drugiego zarzutu apelacji odnoszącego się głównie do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego i jego możliwości alimentowania powoda całą dochodzona pozwem kwotą. Sąd I instancji ustalił, że dochód powoda przed opodatkowaniem w 2013 roku wyniósł 74.118 złotych. W 2014 roku dochód ten wyliczony został na kwotę 72039 złotych. Już porównanie tych kwot prowadzi do wniosku, że dochody pozwanego za 2014 rok są niższe o 2019 złotych rocznie. Ustalenie to dowodzi, że pozwany obecnie nie osiąga dochodów wyższych niż we wcześniejszym okresie. Jak wynika z zeznań podatkowych pozwanego jego dochody ze stosunku pracy stanowią ponad 90 % ogólnych dochodów osiągniętych w całym roku podatkowym. Zatem przyjąć należy, że skoro miesięczna płaca netto pozwanego w 2014 roku wynosiła około 3400 złotych (patrz k. 21) to dodatkowe dochody pozwanego z innych tytułów niż wynagrodzenie za pracę średniomiesięcznie nie było większe od kwoty 350 złotych. Odliczając od kwoty 3750 złotych (3400 + 350) koszty mieszkaniowe pozwanego (1100 złotych) i jego miesięczne koszty utrzymania (1200 złotych) do dyspozycji pozwanego pozostaje kwota 1450 złotych i z tej to kwoty pozwany musi uiścić alimenty na rzecz powoda w wysokości 1000 złotych.

Takie wyliczenie niewątpliwie świadczy o tym, że zasądzone alimenty odpowiadają wymogom określonym w art. 135 § 1 kro. Kwestionowanie zatem ustaleń sądu I instancji i stawianie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych jest działaniem chybionym.

Skoro więc wykazana została niezasadność apelacji, na podstawie art. 385 kpc, należało ją oddalić.